



bezpłatnie

# nowa gazeta praska

**GABINET STOMATOLOGICZNY**

Szwedzka 37, tel. 22 818-07-91

czynne 9-20

sobota 9-14

■ bezbolesne leczenie

■ nowoczesna protetyka

■ protezy natychmiastowe

**UWAGA!** promocyjna cena  
koron porcelanowych  
na metalu i cyrkonie

Budowa II linii metra

## Anna już drąży

Tarcza drążąca Maria, która wyruszyła na szlak ze stacji Trocka na początku maja, ma już za sobą 300 metrów wydrążonego tunelu, którym z Dworca Wileńskiego pociągi metra pojadą w kierunku Targówka. Cały dystans do pokonania przez Marię to nieco ponad 2224 metry. Przed 10 czerwca ze stacji Trocka rozpoczęła swoją podróż Anna – druga z tarcz. Będzie drążyć równoległy tunel, którym w przyszłości składy metra pojadą z Targówka w kierunku Dworca Wileńskiego.

Tak jak Maria, Anna na wstępie pracuje w trybie rozruchu, a więc porusza się nieco wolniej. Pierwsze sto metrów drążenia to przede wszystkim sprawdzanie pracy wszystkich podzespołów tarczy. Przed nią do pokonania dystans wynoszący 2233 metry.

Tymczasem wszelkie prace naziemne i podziemne, nie wymagające drążenia przez tarcze, są zaawansowane w zaplanowanym stopniu, gdzieś tam plan został wyprzedzony. Na stacji Trocka (C18) powstają ostatnie segmenty płyty stropowej, wykonywane są już nawet słupy na peronie. Inne stacje muszą poczekać na przejazd tarcz drążących, dopiero wówczas postawione tam zostaną słupy peronowe. Stacja Targówek (C17) została już wyposażona niemal we wszystkie segmenty płyty dennej, zaś na stacji Szwedzka (C16) płyta denna jest już gotowa. Na stacji Dworzec

Wileński (C15) trwają prace przygotowawcze przed przybyciem tarcz drążących. Powstaje m.in. ściana oddzielająca ruch pociągów na funkcjonującym już odcinku metra, od prac na nowym odcinku. Przed mieszkańcami okolic dworca spore utrudnienia. Rozpoczęły się prace związane z budową szybu do demontażu obu tarcz. W okolicy dworca dojdzie do wielomiesięcznych utrudnień w ruchu drogowym i tramwajowym, spowodowanych zamknięciami ulic. Mieszkańcy okolic dworca muszą uzbroić

dokończenie na str. 3

## 20-lecie Ratusza Białoleki

19 czerwca białolecki ratusz świętował 20. urodziny! Z tej okazji, na załatwiających sprawy w urzędzie mieszkańców czekał zielony tort i muffinki.

Dokładnie 20 lat temu, 19 czerwca 1997 roku, ówczesny prezydent m.st. Warszawy, Marcin Świąciecki oraz burmistrz Gminy Warszawa Białoleka – Jerzy Smoczyński dokonali uroczystego otwarcia nowego budynku urzędu. Wtedy też został poświęcony sztandar dzielnicy, którego rodzicami chrzestnymi zostali: Elżbieta Majlert i Adam Śmiarowski.

Tak się składa, że dla białoleckiego ratusza wszystkie ważne wydarzenia odbywały się w czerwcu. W wyniku nowego podziału administracyjnego stolicy, dokonanego na

mocy ustawy z dnia 25 marca 1994 roku o ustroju miasta stołecznego Warszawy, 19 czerwca 1994 roku, Białoleka stała się samodzielną gminą. 21 czerwca 1995, w pierwszą rocznicę utworzenia Gminy Warszawa – Białoleka wmurowano kamień węgielny pod budowę nowej siedziby urzędu. Rok później, dokładnie 21 czerwca 1996 roku odbyła się uroczystość zawieszenia wiechy na zakończenie stanu surowego budynku. Prace budowlane urzędu także zakończyły się w czerwcu.

Projektantami ratusza byli: Grzegorz Stiasny i Jakub Wacławek. W styczniu 1998 roku, w konkursie „Życie w architekturze” zorganizowanym przez miesięcznik Architektura - Murator, ratusz na Białolece został uznany za najlepszy budynek użyteczności publicznej w latach 1996-1997 w stolicy. O statuetkę autorstwa znanego rzeźbiarza prof. Adama Myjaka oraz dyplom Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, Janusza Tomaszewskiego,

dokończenie na str. 3

**STOMATOLOGIA****PROMOCJA**

- wypełnienia
- korony porcelanowe
- protezy elastyczne
- protezy szkieletowe

**ul. Jagiellońska 3**  
**tel. 22 619-99-99****509-878-869**

poniedziałki, środy, piątki 15-19

**www.dentysta-praga.pl**

**Metal-Market**  
**HURT DETAL**  
**NARZĘDZIA, art. METALOWE**  
ul. Mińska 38, tel. 813 99 55  
www.metal-market.pl  
własny parking   
NARZĘDZIA — ŚRUBY — ZAMKI — LINKI

## Pracuj w Wileńskiej

### - Targi Pracy i pierwsze podsumowania

Po serii szkoleń przyszedł czas na prezentację ofert pracy i rozmowy rekrutacyjne. Zapoczątkowany w kwietniu program „Pracuj w Galerii Wileńskiej” wszedł w ostatnią, decydującą fazę. Są już podpisane umowy.

Galeria Wileńska od lat interesuje się lokalną społecznością, organizując wartościowe akcje prospołeczne. Program „Pracuj w Wileńskiej”, będący częścią wdrażanej w kilku krajach europejskich strategii CSR (Odpowiedzialność Społeczna Przedsiębiorstw) Unibail-Rodamco, właściciela i zarządcy Galerii Wileńskiej, jest właśnie jedną z nich. Program, którego celem jest

pomoc młodym ludziom z Pragi-Północ w podniesieniu kwalifikacji i w efekcie w znalezieniu zatrudnienia, wszedł w decydującą fazę.

Przez cały kwiecień trwała rejestracja kandydatów, którzy następnie przeszli serię szkoleń, obejmujących takie zagadnienia, jak przygotowanie do rozmowy rekrutacyjnej, pisanie CV, komunikacja i obsługa klienta. 19 maja czterdziestu

trzech kandydatów miało okazję zapoznać się z ofertą najemców Galerii – partnerów programu. Na II piętrze Galerii Wileńskiej tego dnia swoje stanowiska otworzyły takie marki jak: Carrefour, Mohito, Reserved, Sinsay, Cropp, Venezia, Unisono, McDonald's, Dominium Pizza, Amrit, Burger King oraz GO Sport, a także firmy usługowe operujące na terenie Galerii Wileńskiej: Badford i Solid Security.

- „Pracuj w Wileńskiej” to bardzo ważny projekt, ponieważ

dokończenie na str. 8

## Reklama

w Nowej Gazecie Praskiej  
Docieraj z nami  
do tysięcy klientów  
reklama@ngp.pl , tel. 609-490-949



## Elastyczne protezy nylonowe

**NEWS**

Nylon w protetyce znalazł zastosowanie w latach 50. W moim gabinecie jest co najmniej od lat sześciu, a w Polsce uchodzi za technologię nową.

Dla pewnych pacjentów proteza nylonowa jest świetnym rozwiązaniem.

Po pierwsze ma wieczystą gwarancję, jeśli chodzi o złamanie lub pęknięcie, bo pod wpływem nadmiernego obciążenia proteza wygina się.

Pacjenci, którzy wymagają przygotowania chirurgicznego przed założeniem innego rodzaju protez, w tym wypadku takiego przygotowania nie wymagają. Nylon dzięki swojej elastyczności może ominąć wypukłości kostne czy inne szczegóły anatomiczne, które przeszkadzają w noszeniu protezy tradycyjnej.

Jednak tym, co najbardziej pacjenci sobie cenią w protezach nylonowych - jest brak jakichkolwiek elementów metalowych. Protezy te nie mają klamer. Są cieńsze, lżejsze, nie powodują uczuleń.

Jeśli jesteś zainteresowany(-a) zapraszam do mojego gabinetu. A jeśli chcesz wiedzieć więcej, to zapraszam na moją stronę WWW, najlepszą w Polsce stronę o stomatologii.

**Artur Pietrzyk****leczenie, protetyka, chirurgia, ortodoncja, biżuteria  
rtg i naprawa protez****od poniedziałku do czwartku w godz. 10-12 i 15-18****www.superdentysta.com.pl****22 676-59-56, 608-519-073****Myśliborska 104 (wejście z tyłu budynku apteki)**

Praga Północ

## Jeszcze raz o finansach

Który praski radny ma największe oszczędności? Który jest najbardziej zadłużony? Który mieszka w mieszkaniu komunalnym, a który nie ma innych dochodów prócz diety radnego? Odpowiedzi na te i szereg innych pytań daje lektura oświadczeń majątkowych naszych samorządowców.

Ustawa o samorządzie gminnym nakłada m.in. na radnych oraz osoby wydające w imieniu władz miasta decyzje administracyjne (w przypadku

Pragi Północ są to m.in. burmistrz i jego zastępcy) obowiązek składania na początku kadencji oraz corocznie oświadczeń

dokończenie na str. 2

**MEBLE Z DREWNA**  
oferujemy: łóżka • materace • szafy • komody • biurka • witryny • stoły • krzesła  
zestawy młodzieżowe • zabudowy...  
**5%**  
obowiązuje  
rabat  
Mińsk Mazowiecki  
ul. Piłsudskiego 39  
tel./fax 25 759 02 59  
Warszawa  
ul. Płowiecka 25 (róg Świeckiej)  
tel./fax 22 815 35 98  
www.meblesosnowe.eu | e-mail: meble@meblesosnowe.eu



# Jeszcze raz o finansach

*dokończenie ze str. 1*  
majątkowych. Takie oświadczenie powinno zawierać m.in. informacje o zasobach pieniężnych, nieruchomościach, posiadanych akcjach, dochodach z tytułu zatrudnienia, mieniu ruchomym wartości powyżej 10 tys. zł oraz zobowiązaniach pieniężnych (w tym kredytach i pożyczkach) powyżej 10 tys. zł. Informacje znajdujące się w oświadczeniach majątkowych są jawne, a same oświadczenia znaleźć można w Biuletynie Informacji Publicznej. Ujawnianie informacji o sytuacji majątkowej przedstawicieli władz oraz najważniejszych urzędników ma na celu podniesienie poziomu jawności życia publicznego, a także ma przeciwdziałać zjawiskom o charakterze korupcyjnym. Termin składania oświadczeń corocznych upływa 30 kwietnia.

Jak to wygląda na Pradze Północ? Przeanalizowaliśmy dostępne od niedawna w BIP oświadczenia części dzielnicowych radnych (w BIP na dzień pisanego artykułu brakowało najnowszych oświadczeń Ryszarda i Sebastiana Kędzierskich z PiS oraz Barbary Kwaśniewskiej z PO) oraz dwóch spośród trzech członków zarządu za 2016 rok (w BIP nadal nie opublikowano oświadczenia wiceburmistrza Iskry). Poniżej wybór najciekawszych informacji.

## Dochód z działalności zarobkowej

Na podstawie aktualnych oświadczeń 19 praskich radnych oraz oświadczenia radnego, którego mandat został uchylony w maju br. można stwierdzić, że zdecydowana większość (17 osób) wykazywało dochód z działalności zarobkowej – wg informacji ujawnionych w oświadczeniach dochodu z takiej działalności w 2016 r. nie wykazały tylko trzy radne PiS: Katarzyna Jasińska, Teresa Mioduszevska i Edyta Sosnowska. Klubem z największą liczbą osób, które przynajmniej przez moment w minionym roku kalendarzowym były zatrudnione w strukturach miejskich i samorządowych jest klub PO (4 spośród 6 radnych). Wśród branż dominuje zarządzanie nieruchomościami (3 radnych, jeśli pod uwagę oprócz radnego Bieleckiego weźmiemy również parających się tym zajęciem od lat radnych Kędzierskich – ojca i syna) oraz gastronomia (dwie radne – Jara i Urbańska). W tym miejscu warto zwrócić uwagę na dwie kwestie. Pierwsza dotyczy radnego Bieleckiego. Mimo że od kilku miesięcy nie jest w klubie PiS (jako radny niezależny współtworzy jednak koalicję z tym klubem), z Kędzierskimi łączą go relacje biznesowe – w 2016 r. znalazł się w zarządzie ich firmy administrującej nieruchomościami. Druga dotyczy radnej Jary. Zgodnie z oświadczeniem majątkowym posiada 119 udziałów o wartości 59,5 tys. zł w spółce, której siedziba zgodnie z danymi KRS znajduje się w lokalu przy ulicy Żąbkowskiej, a oddział w lokalu przy ulicy Kępnej.

Lokale te pojawiły się w różnych dokumentach przetargowych ZGM, co oznacza, że znajdują się w zasobie komunalnym. W KRS spółki Jara określona jest jako współnik. Nasuwa się pytanie, czy w tym przypadku, podobnie jak miało to miejsce przy uchyleniu mandatu radnego Wachowicza, nie zachodzi kolizja z przepisami ustawy o samorządzie gminnym (art. 24 f), które zabraniają radnym prowadzenia działalności gospodarczej na mieniu gminy?

## Dochód z ZUS

W porównaniu z poprzednim rokiem nie zmieniła się liczba radnych-emerytów. Tego rodzaju świadczenia pobierały w 2016 r. Teresa Mioduszevska i Grażyna Szymańczuk – obie z PiS oraz Hanna Jarzębska z PO – obecnie radna niezależna. O ile radne Szymańczuk i Jarzębska dodatkowo pracowały, emerytura była, poza dietą radnego, jedynym źródłem utrzymania w 2016 r. w przypadku Mioduszevskiej.

## Oszczędności

Troje radnych nie wykazało na koniec 2016 roku żadnych oszczędności – Hanna Jarzębska (PO/niezależna), Marcin Dąbrowski (PO), a także Robert Kazanecki (PiS). Z kolei w pierwszej trójce najbardziej oszczędnych radnych znaleźli się Magdalena Gugała (niezależna) – ok. 265 tys. zł, Ireneusz Tondera (SLD) – niezmiennie 540 tys. zł i niekwestionowana liderka – Katarzyna Jasińska (PiS), która zgromadziła 8 tys. zł oraz 243 tys. USD w gotówce oraz 615 tys. zł w jednostkach funduszy inwestycyjnych. Spieniężenie tych środków daje łącznie kwotę ponad 1,5 mln zł (przyjmując średni kurs dolara na poziomie 3,78 zł). Co ciekawe, Jasińska, poza dietą radnej nie wykazała w 2016 r. żadnych innych dochodów. Radna PiS nie posiada również żadnych nieruchomości (mieszka w wynajętym mieszkaniu o powierzchni 47 metrów kwadratowych), ani samochodu. Ze względu na brak oświadczenia majątkowego za 2016 r. w BIP, nie mogliśmy uwzględnić w naszym zestawieniu oszczędności radnego Ryszarda Kędzierskiego, który rok wcześniej był w czołówce.

## Najbardziej zadłużeni

W tej kategorii niekwestionowaną liderką pozostaje Edyta Sosnowska z PiS, która wykazuje zadłużenie na kredytach hipotecznych w wysokości ok. 400 tys. franków szwajcarskich (ok. 1,54 mln zł) oraz 112 tys. euro (ok. 0,47 mln zł). Co ciekawe, Sosnowska poza dietą radnej, nie wykazała w ubiegłorocznym oświadczeniu innych dochodów. Spore zadłużenie na kredytach hipotecznych wykazują również radni Wojciech Nastula z PiS – 58 tys. franków szwajcarskich oraz Piotr Pietruszyński (niezależny) – 225 tys. zł.

## Bez diety radni klepaliby biedę?

Średnia wysokość rocznej diety radnych na Pradze Północ wynosi ok. 22 tys. zł. Łącznie utrzymanie 23 praskich radnych

to koszt ponad 0,5 mln zł. W przypadku wielu radnych dieta jest jedną z najważniejszych pozycji po stronie przychodów. Gdyby nie dieta radnej, żadnego źródła dochodu nie wskazałyby w oświadczeniu Edyta Sosnowska oraz Katarzyna Jasińska (obie z PiS). W przypadku Teresy Mioduszevskiej (również z PiS), dieta radnej stanowiła prawie 2/3 dochodów osiągniętych w ubiegłym roku (pozostała 1/3 to emerytura). Dieta stanowiła również duży zastrzyk gotówki do budżetu Roberta Kazaneckiego (PiS) i Magdaleny Gugały (radna niezależna) – każde z nich otrzymało z ratusza ponad 23 tys. zł, przy dochodach ze stosunku pracy w wysokości odpowiednio ok. 39 tys. zł i ok. 32 tys. zł.

## Nieruchomości

Nieruchomości stanowią główną część majątku większości praskich radnych. Posiadania mieszkania czy domu w oświadczeniach nie wykazują jedynie Magdalena Gugała (radna niezależna), Marcin Dąbrowski (PO), Robert Kazanecki (PiS) oraz Marek Bielecki (radny niezależny). Najem mieszkania (głównie komunalnego) wskazywali następujący radni – Adriana Jara (PWS/Kocham Pragę), Teresa Mioduszevska (PiS), Katarzyna Jasińska (PiS) i Małgorzata Markowska (radna niezależna). Fakt posiadania kilku nieruchomości wykazali w oświadczeniach m.in. Edyta Sosnowska (PiS), Ireneusz Tondera (SLD) oraz Jacek Wachowicz (PWS/Kocham Pragę), któremu uchylono mandat. Ten ostatni w minionym roku sprzedał aż cztery mieszkania (których właścicielem był razem z małżonką) w jednej z kamienic na Pradze z udziałem własnościowym miasta. Ślad po tych transakcjach widnieje prawdopodobnie w jego oświadczeniu majątkowym (prawie 4-krotnie większy przychód z działalności gospodarczej – ponad 512 tys. w 2016 r. w porównaniu ze 141 tys. w 2015 r. oraz ponad 3-krotny wzrost oszczędności – 260 tys. zł w 2016 r. w porównaniu z 80 tys. zł rok wcześniej).

## Samochody

Połowa (10 z 20) radnych, których oświadczenia przeanalizowaliśmy, nie wskazała w oświadczeniu faktu posiadania samochodu. To cieszy, bo wydaje się, że samochód przestaje powoli być symbolem statusu społecznego. Może też najwyższy czas zrezygnować z miejsc postojowych dla radnych na tyłach urzędu dzielnicy. Za to aż dwa samochody w swoim oświadczeniu wskazali Małgorzata Markowska (radna niezależna) oraz Mariusz Borowski (SLD). Najczęstszą marką samochodu pojawiającą się w oświadczeniach jest Opel. Dwoma takimi samochodami legitymuje się wspomniany radny Borowski.

Warto czasem spojrzeć w oświadczenia majątkowe swoich przedstawicieli, zwłaszcza tych, którzy poza dietą radnych nie deklarują innych dochodów. Można wówczas przeanalizować ich działalność samorządową i poważnie zastanowić się, czy nasze wspólne pieniądze są dobrze wydawane na ich wynagrodzenia. **JO**



**BUDŻET  
PARTYCYPACYJNY  
WARSZAWA 2018**



**Burmistrz Dzielnicy Praga-Północ m.st. Warszawy**

**Wojciech Zabłocki**

**zaprasza do głosowania na projekty zgłoszone w ramach  
IV edycji Budżetu Partycypacyjnego na Pradze-Północ**

**Głosowanie trwa  
od 14 do 30 czerwca 2017 r.**

Głosować można:

**przez Internet** - na stronie na stronie [app.twojbudzet.um.warszawa.pl](http://app.twojbudzet.um.warszawa.pl)  
**papierowo** - osobiście w wyznaczonych punktach na terenie dzielnicy:

**Urząd Dzielnicy Praga-Północ**, ul. Kłopotowskiego 15, sala WOM  
poniedziałek w godz. 8.00-18.00, wtorek-piątek w godz. 8.00-16.00

**Skwer przy budynku**, ul. Jagiellońska 47d  
27 i 29 czerwca, w godz. 13.00-19.00

**Administracja Obsługi Mieszkańców Nr 5**, ul. Burdzińskiego 7  
28 czerwca, w godz. 11.30-15.30

**Administracja Obsługi Mieszkańców Nr 2**, ul. Mackiewicza 11  
21 czerwca, w godz. 11.30-15.30

Instrukcja głosowania dostępna jest na stronie  
[twojbudzet.um.warszawa.pl](http://twojbudzet.um.warszawa.pl)

Dodatkowych informacji udzieli koordynator ds. budżetu partycypacyjnego  
tel. 22 443 79 14, 510 205 580

# Prawobrzeżni. Wielokulturowo.

## Spotkanie z Carlosem Marrodon Casasem

W czwartek, 8 czerwca, w Muzeum Warszawskiej Pragi odbyło się kolejne spotkanie w ramach cyklu „Prawobrzeżni. Wielokulturowo”, którego celem jest przybliżenie mieszkańcom sylwetek przedstawicieli innych nacji, którzy swoje życie związali na pewnym etapie z naszą dzielnicą. Tym razem bohaterem spotkania był żyjący i tworzący w Polsce hiszpański tłumacz i poeta, Carlos Marrodon Casas. Jego losy stanowiły też świetny przykład do ukazania szerszego kontekstu obecności w Polsce hiszpańskich imigrantów, którzy przybyli do naszego kraju po II wojnie światowej w ramach „bratniej pomocy” dla prześladowanych na Zachodzie środowisk komunistycznych i lewicowych.

Marrodon Casas urodził się w 1948 roku we Francji, w Tuluzie, stanowiącej punkt zborny dla Hiszpanów, którzy musieli opuścić ojczyznę z powodu prześladowań ze strony rządu gen. Franco. Zagrożeni wydalaniem z Francji postanowili szukać schronienia w krajach znajdujących się w sowieckiej strefie wpływów. Do Polski najpierw trafił ojciec, a wkrótce w ramach akcji łączenia rodzin do Warszawy przybyli matka wraz z małym Carlosem. Wszyscy, podobnie jak kilka innych hiszpańskich rodzin, dostali mieszkania na

nowo budowanym osiedlu Praga II i pracę w różnych praskich zakładach, m.in. w FSO na Żeraniu, czy w Monopolu.

Nie da się ukryć, że dla władz Polski Ludowej był to gest propagandowy, za pomocą którego chciano pokazać światu, że demoludy, w przeciwieństwie do krajów „zgniłego kapitalizmu”, wyciągają pomocną dłoń do prześladowanych „braci-komunistów”. Z drugiej wszakże strony był to duży wysiłek dla kraju zniszczonego wojną, którego stolica na początku lat 50. wciąż bardziej przypominała gruzowisko, niż „Paryż Północny”, a jej mieszkańcy borykali się z deficytem mieszkań.

Jednak poza propagandową otoczką warto patrzeć na decyzję o sprowadzeniu Hiszpanów (oraz komunistów greckich, którzy przegrali wojnę domową) również przez pryzmat działań humanitarnych. I w tym kontekście losy Marrodon Casasa i innych przedstawicieli hiszpańskiej diaspory na Pradze mogą stanowić świetny przykład dla osób obawiających się napływu do naszego kraju choćby uchodźców z Syrii i innych krajów objętych współcześnie działaniami wojennymi.

Wielu przedstawicieli liczącej kilkadziesiąt osób grupy hiszpańskich imigrantów i ich dzieci wniosło ogromny wkład do rozwoju naszej kultury w XX w. Oczywiście, najlepszym przy-

kładem jest sam Marrodon Casas, który od pierwszych dni pobytu w Polsce zapalał miłością do języka polskiego (podstaw języka nauczył się po miesiącu uczęszczania do praskiego przedszkola), studiował polonistykę i jako tłumacz przybliżył polskim czytelnikom książki autorstwa Mario Vargasa Llosy, Gabrieli Garcii Marqueza czy Carlosa Ruiz Zafona, które dziś stanowią ważne pozycje w kanonie literatury współczesnej. Obecni na spotkaniu mogli posłuchać o losach mniej znanych Hiszpanów, którzy byli tłumaczami, grafikami po warszawskiej ASP czy przedsiębiorcami i jako społeczność mocno włączyli się w życie Pragi i osiedla, na którym mieszkali, choćby poprzez hiszpański klub działający na Pradze II.

Spotkanie z Marrodon Casase stanowiło również okazję do podjęcia wątku ulotnej pamięci miejsca, w którym przyszło Hiszpanom żyć. Dziś jedynym śladem po polsko-hiszpańskich związkach w topografii naszej dzielnicy pozostaje nazwa ulicy Dąbrowszczaaków, o zmianę której trwa polityczna walka między środowiskami polskiej prawicy i lewicy. Niezależnie od jej wyniku warto pamiętać o hiszpańskim epizodzie w dziejach Pragi. Pragi wielu kultur i języków.

**MIC**



## Nowa ul. Głębocka coraz bliżej

Ogłoszony został przetarg na przebudowę ulicy Głębockiej. Nowa ulica – z chodnikiem i drogą rowerową będzie gotowa w przyszłym roku.

Zarząd Miejskich Inwestycji Drogowych ogłosił przetarg na przebudowę ul. Głębockiej od Podwójnej do L. Berensona oraz odcinków ulic L. Berensona i Lewandów wraz z fragmentem nowej drogi w rejonie ul. L. Berensona. Łącznie to ok. 2,3 km dróg. Projekt przewiduje, że ul. Głębocka będzie miała jedną jezdnię po jednym pasie ruchu w każdym kierunku. Powstaną też chodniki, drogi rowerowe oraz zatoki autobusowe. Na skrzyżowaniu z ulicami: Podwójną, Sieczną, Skarbka z Gór i Podłużną oraz na skrzyżowaniu ul. L. Berensona z Kąty Grodzkie powstaną ronda. Ulica Lewandów zostanie połączona z ul. L. Berensona nową drogą, przebiegającą równolegle do ul. Głębockiej. Wybrany wykonawca będzie miał 16 miesięcy od momentu podpisania umowy na realizację inwestycji (w tym rok na prace budowlane).

Poza robotami drogowymi, wybudowane lub przebudowane będą instalacje podziemne: kanalizacja deszczowa i sanitarna, oświetlenie uliczne, gazociąg oraz sieci: wodociągowa, elektroenergetyczna i telekomunikacyjna. Równocześnie Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji wybu-

duje kanalizację ściekową na ul. Głębockiej, L. Berensona i Kąty Grodzkie oraz przebuduje sieć wodociągową w ul. Głębockiej i L. Berensona.



tel. 24 h 511 470 200  
511 470 900, 511 470 555

BIURO  
ul. Szwedzka 11  
róg Stalowej  
03-419 Warszawa

misterium-pogrzeby@wp.pl  
www.misterium-pogrzeby.pl

## 20-lecie Ratusza Białoleki

dokończenie ze str. 1  
walczyło 67 obiektów. Białolecki ratusz został doceniony m.in. za architekturę odwołującą się do okresu międzywojennego i funkcjonalność. To tu narodziła się idea pierwszego w Warszawie wydziału obsługi mieszkańców, w którym mieszkańcy załatwiają sprawy w otwartej sali z punktami obsługi. Ratusz, ulokowany przy budowanej ulicy Światowida, pełnił też funkcję miastotwórczą. Dziś skrzyżowanie ulic Modlińskiej i Światowida jest jednym z najważniejszych punktów komunikacyjnych dzielnicy.



W 2002 roku zmieniono podział terytorialny Warszawy, likwidując gminy i zastępując je dzielnicami. Odtąd urząd Gminy Warszawa – Białoleka stał się urzędem Dzielnicy Białoleka m.st. Warszawy. W ciągu 20 lat istnienia urzędowało tu sześciu burmistrzów. W momencie powstawania urząd obsługiwał ok. 50 tys. osób. Dziś zameldowanych mieszkańców jest ok. 110 tys., a szacuje się, że mieszka tu ok 130 tys. osób.

19 czerwca 2017 roku w godzinach 8:00-18:00 jak zawsze można było załatwić sprawy w okienkach obsługi. Nie był to jednak dzień, jak co dzień. Jak na urodziny przystało, na przychodzących gości czekał pyszny tort w zielonym kolorze i muffinki. Tortem częstowała sama

pani burmistrz Ilona Soja-Kozłowska w asyście wiceburmistrzów: Marcina Adamkiewicza i Dariusza Kacprzaka. Organizatorzy święta zadbałi również, aby umilić w tym dniu petentom czas oczekiwania, wyświetlając w wydziale obsługi mieszkańców film o historii i rozwoju dzielnicy w ciągu ostatnich 20 lat.

Była też inna niespodzianka – każdy mieszkaniec mógł się poczuć i sfotografować jako władca Białoleki w specjalnym monidle.

Na tym nie koniec. 20 urodziny ratusza Białoleki, to święto wszystkich osób związanych z dzielnicą. Dlatego tego dnia, osoby załatwiające sprawy w urzędzie otrzymały mały podarunek przydatny na aktywne lato. JK



**LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH**  
**ul. Poborzańska 8**

**NISKIE CENY!** Czynne: pn.-pt. 7<sup>30</sup>-18, sob 8-11 Tel. 22 675 58 85

Budowa II linii metra

## Anna już drąży

dokończenie ze str. 1  
się w ciepłotę. Na początek zamknięta została Targowa w jednym kierunku - od Wileńskiej do 11 Listopada. Utrudnienia potrwać do wiosny 2018. Należy się także liczyć ze wstrzymaniem ruchu tramwajowego. Wszelkie utrudnienia będą podawane do wiadomości mieszkańców.

(egu)



GŁOSOWANIE NA POMYSŁY  
od 14 czerwca  
do 30 czerwca 2017

# GŁOSUJ NA TO, CZEGO POTRZEBUJESZ W SWOJEJ OKOLICY



TO JEST PLATAN  
ZE ŚRÓDMIEŚCIA  
pomysł zgłosił Grzegorz

GŁOSUJ NA POMYSŁY  
twojbudzet.um.warszawa.pl albo w Urzędzie Dzielnicy



# Laur Wiecha

Na sobotnie popołudnie i wieczór 10 czerwca władze Targówka zaprosiły mieszkańców na piknik o charakterze starowarszawskim „Wiechowisko” w Parku Wiecha, przy teatrze „Rampa”.



W bogatym programie imprezy były m.in.: finały II turnieju wypowiedzi satyrycznych o Laur Wiecha – w 2 kategoriach: szkolnej i dla dorosłych; występy cyklistów, pokaz magii; występ zespołu Sztajerek; show satyryka Tomasza Jachimka, a na zakończenie koncert kapeli z Targówka i potańcówka.

Pomysłodawcą pikniku i prowadzącym wiele atrakcji był aktor Maciej Gąsiorek. Na imprezę przybyło ponad sto osób, nie tylko z Warszawy. Wszyscy mogli obejrzeć występy, a potem wyrazić aplauz, który był mierzony aparaturą w decybelach.

Zaprezentowały się zespoły szkolne i soliści:

- Grupa kabaretowa „Paka cwaniaka” z SP 73 z Oddziałami integracyjnymi (program „Praskie klimaty” – 107,1 dB);

- Małgorzata Trębicka z kl. IV SP 28 (107,4 dB); grupa kabaretowa z SP 94 z dzielnicy Włochy – program „Kopciuch szuka żony” (109,5 dB);

- Wiktoria Raczkowska z SP 114 (108,0 dB);

- Grupa Szekspira z SP 41 (114,5 dB);

- Agata Misiak z SP 52 (109,2 dB);

- Aleksandra Kilanowska z Gimnazjum 46 (101,1 dB)

- grupa z SP 73 – piosenki (112,4dB).

Ocenie poddano również występ Amatorskiego Teatru Nauczycieli z Targówka, który uzyskał 103,7 dB.

Kolejną atrakcją był pokaz jazdy na niezwykłych bcyklach w wykonaniu panów: Marka i Michała. Towarzyszyła im opowieść o historii rozwoju jednośladów.

Wcześniej uczestników II Turnieju Wypowiedzi Satyrycznej oceniło jury w składzie: przewodniczący Cezary Domagała - dyrektor artystyczny Teatru „Rampa”; Krzysztof Jaślar - reżyser telewizyjny i teatralny, satyryk; dramaturg, satyryk estradowy i telewizyjny Tomasz Jachimek oraz wiceburmistrz Targówka Paweł Michalec.

Laur Wiecha w kategorii szkolnej uzyskała grupa kabaretowa „Paka cwaniaka” z SP 73. W kategorii jednoosobowej prezentacji - Małgorzata Trębicka z SP 28; w kategorii piosenki satyrycznej szkół podstawowych BIT-BOX QUARTET z SP 73; w kategorii piosenki satyrycznej szkół ponadpodstawowych – Aleksandra Kilanowska z Gimnazjum 46. W kategorii dorosłych - prezentacja grup kabaretowych Laur Wiecha otrzymał Amatorski Teatr

Nauczycieli z Targówka; w kategorii piosenki satyrycznej - grupa „Teściowa śpiewa”.

Do udziału w zabawach - konkursach zaproszono dzieci, które miały np. dokończyć tytuł bajki i odpowiedzieć na różne pytania. Autorzy poprawnych odpowiedzi dostawali nagrody np. w postaci lizaków.

Nagrodę publiczności wręczył senator Marek Borowski. Dyplom dla najbardziej uśmiechniętej szkoły otrzymał BIT-BOX QUARTET.

Pokaz magii zaprezentował Dawid, m.in. za pomocą czarnego worka i znikających kolorowanek ze zwierzętami.

Po występie zespołu Sztajerek do tańca zaproszono osoby chętne z publiczności, które w parach zatańczyły melodie z różnych krajów.

Ostatnią pozycją programu był koncert kapeli z Targówka i potańcówka, która zakończyła się przed godziną 22 „Nowa Gazeta Praska” objęła patronatem „Wiechowisko”.

O wrażenia z imprezy zapytaliśmy kilka osób.

Wiceburmistrzowi Pawłowi Michalcowi piknik bardzo się podobał. „Młodzi ludzie nie

ograniczają się do roli widzów. Rozwijają talenty, chcą tworzyć. Można im życzyć rozwoju talentu scenicznego”.

Senator Marek Borowski: „Kocham takie imprezy, gdzie ludzie pokazują, co potrafią. Mam wielki szacunek dla wszelkich talentów. Dziś wystąpiła masa utalentowanych dzieciaków. Doceniam integracyjny charakter imprezy”.

Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Targówek Witold Harasim wyraził zadowolenie, że udało mu się doprowadzić do rozbudowy i modernizacji Parku Wiecha. „Dzięki temu możemy odbywać tu festyny w tak ładnym otoczeniu. To staje się zgodne z marzeniami o Centrum Wypoczynki i Rozrywki (zwłaszcza latem) dla Targówka Mieszkaniowego,

który nie ma domu kultury. Najwspanialsze jest to, że dzieci od najmłodszych lat z tak dużymi talentami kultywują tradycję Wiecha przez występy słowno-muzyczne. Także starsi wspaniale występują i wciągają publiczność do wspólnej zabawy. To wspaniała integracja lokalnej społeczności.”

K.

## Artystycznie na Kamionku

Na warszawskim Kamionku, przy ul. Lubelskiej 30/32, odbył się 3 czerwca 2017 roku finał projektu „Przejęcie/Przyjęcie”, autorstwa Krzysztofa Żwirblisa. Projektowi towarzyszyły odbywające się w sali Komuny Warszawa warsztaty: performatywny, rzeźbiarski i fotografii otworowej, które miały na celu integrację społeczności Kamionka. Społecznicy i aktywiści tej części Warszawy starają się, by Kamionek odzyskał swoją tożsamość i by Praga Południe nie kojarzyła się jedynie z Saską Kępą czy Grochowem. W warsztatach uczestniczyli ludzie biorący udział w poprzednich projektach Żwirblisa, czyli w Muzeum Społecznym, a także dwie wolontariuszki.



Na placu „piazza”, który – co należy podkreślić – zaprojektował w 2013 roku sam autor projektu, grupa warsztatowa przedstawiła akcję performansową. Oparty na ru-

chach występ skupiał się na przejmowaniu i przyjmowaniu tego, co prezentowali ludzie stojący naprzeciw siebie. Miało to obrazować łatwość, z jaką dopuszcza się do

siebie płynące zewsząd informacje, których nie podaje się krytyce i ślepo się w nie wierzy. Dla lepszego zobrazowania sytuacji zbudowano z gałęzi obiekty przypominające radar i antenę. Te dwa urządzenia kojarzą się z wykrywaniem obiektów za pomocą fal radiowych i „przejmowaniem” ich oraz z „przyjmowaniem” i przesyłaniem przetworzonego sygnału.

W akcji performansowej uczestniczyła m.in. Róża Karwecka, znana mieszkanka kamienicy przy ul. Skaryszewskiej, która udziela się społecznie na terenie Kamionka. Jej obecność w scenie finałowej, w której przecina linę przywiązaną do żerdzi z flagą, wielu widzów obecnych na placu potraktowało symbolicznie. Jak powiedziała jedna z mieszkanki, Róża pamięta czasy niepokoju, dlatego to, że to właśnie ona godzi obie strony i przecina linę, nadaje tej akcji dodatkowej wartości.

Monika Wesołowska

### Oddaj swój głos na Pradze Północ



## Wybierz te projekty DLA PRAGI

#### Projekty ogólnodzielnicowe

- 6 – Więcej zieleni na Pradze
- 15 – Bierz mnie
- 18 – Fontanna w Parku Praskim
- 24 – Mobilne kino plenerowe
- 25 – Patrzymy radnym na ręce – sesje Rady Dzielnicy w Internecie
- 31 – Droga dla rowerów przy PKP Stadion



#### Obszar 1 (Nowa Praga, Pelcowizna)

- 2 – Mural dotyczący historii powstania Nowej Pragi
- 8 – Przyjazna przestrzeń sąsiedzka
- 9 – Nowa zieleń dla przedwojennej Nowej Pragi
- 20 – Mural związany z historią organizacji działających społecznie na rzecz Pragi i jej mieszkańców
- 23 – Siłownia plenerowa na Kotsisa

#### Obszar 2 (Stara Praga, Szmulowizna, Michałów)

- 3 – Park kieszonkowy Białostocka/Radzywińska
- 12 – Nowy plac zabaw dla Starej Pragi
- 14 – Urządzenie zieleni i posadzenie drzew po północnej stronie ulicy Kijowskiej, na wysokości Dw. Wschodniego
- 16 – Rodzinna olimpiada podwórkowa
- 20 – Nowe ławki dla Pragi
- 24 – Zielone skwery Pragi 3

GŁOSUJ NA: [www.twojbudzet.um.warszawa.pl](http://www.twojbudzet.um.warszawa.pl)  
GŁOSOWANIE TRWA DO 30 CZERWCA 2017 R.



# Galeria Północna - coraz bliżej otwarcia

**Drzewa, kwitnące domki i plac zabaw na dachu oraz parking z urządzeniami ułatwiającymi znalezienie własnego auta w podziemiach. Galeria Północna wchodzi w fazę prac wykończeniowych.**



Od naszej wizyty na budowie Galerii Północnej, największego centrum handlowego na Białołęce, minęło pięć miesięcy. W tym czasie wiele się zmieniło. Z rusztowań wyłoniła się przeszklona fasada, montowane są obrotowe wejścia od strony ulicy Światowida i Traktu Nadwiślańskiego, a wewnątrz trwają prace wykończeniowe. Szklane tafle fasady i świetliki w dachu sprawiają, że bryła obiektu nie przytłacza, ale wręcz przeciwnie, wydaje się lekka i zaprasza do wnętrza.

Do galerii będzie można łatwo dojechać: od strony ulicy Światowida autobusem, a od strony Traktu Nadwiślańskiego – tramwajem. Naprzeciwko wejścia od strony zachodniej powstaje właśnie

przystanek tramwajowy. Jednak znaczna część klientów przyjedzie zapewne własnymi samochodami i dlatego dla kierowców przewidziano aż 2300 miejsc parkingowych.

- Cały budynek składa się z pięciu poziomów, dwa z nich znajdują się pod ziemią i zostały przeznaczone na parkingi - mówi Emilia Szkudlarek, dyrektor marketingu Galerii Północnej.

Ruch na parkingu będzie jednokierunkowy, co pozwoli uniknąć kolizji. Specjalny system oświetlenia, czerwone i zielone światła, wskazywać będzie wolne miejsca. Jednak największą zaletą tego parkingu będzie możliwość odnalezienia swego auta, w przypadku, kiedy nie pamięta się, w którym miejscu zostało zaparkowane.

- Wystarczy tylko wpisać numer rejestracyjny samochodu w jednym z kiosków zlokalizowanych przy wejściach na parking, a system wskaże nam miejsce, gdzie zostawiliśmy nasze auto - tłumaczy Emilia Szkudlarek.

Takie działania możliwe będzie dzięki systemowi kamer odczytujących rejestrację wjeżdżających pojazdów. Ponadto, dzięki tym kamerom zwiększy się bezpieczeństwo na parkingu.

Na poziomie -2 znajdują się też m.in. hipermarket Carrefour i klub fitness Calypso. Parking zajmie także część dachu, sąsiadującą bezpośrednio z kinem Cinema City,

restauracjami i ogrodem. Na dachu planowana jest bowiem zielona przestrzeń rekreacyjna z placem zabaw dla dzieci i sceną koncertową.

Nawieziona jest już ziemia, a specjalnie dobrana roślinność, nie wymagająca głębokiego ukorzenia, czeka na rozplantowanie. Pókołem stoją tzw. żywe domki, czyli szalasy, które niedługo pokryją się zielenią i zakwitną. Są już urządzenia placu zabaw i drewniane tarasowe podesty. Obok powstanie scena o nieregularnych kształtach. W weekendy będą się tu odbywały przedstawienia i animacje dla dzieci. Planowane są też

koncerty jazzowe i spotkania sąsiedzkie dla dorosłych.

Na terenie budowy Galerii Północnej codziennie pracuje około tysiąca pracowników generalnego wykonawcy, którym jest znana na warszawskim rynku budowlanym firma UNIBEP. Większość lokali została już przekazana najemcom, którzy rozpoczęli w nich prace wykończeniowe.

- Będziemy mieli zarówno polskie, jak i europejskie marki. Niektóre z nich będą debiutować w Polsce, jak chociażby sklep, który dostarcza zabawki na brytyjski dwór królewski - mówi Emilia Szkudlarek.

Galeria Północna, mająca szansę stać się jednym z naj-

bardziej atrakcyjnych miejsc w północnej części Warszawy, otwarta zostanie zgodnie z przewidywaniami w trzecim kwartale tego roku. Zrozumiałe zaniepokojenie oczekujących na inaugurację obiektu mieszkańców Białołęki, wywołały unoszące się 1 maja nad galerią kłęby czarnego dymu. Jak się okazało, ogień objął pokryty papą dach budynku. Spaliło się około dwudziestu metrów kwadratowych, czyli niewielki procent, liczącej ponad 5 tys. metrów kwadratowych powierzchni. Pożar ugaszono szybko i sprawnie, nikomu nie się nie stało. Dyrekcja galerii zapewnia, że poniesione straty są niewielkie i nie wpłyną na zmianę terminu otwarcia obiektu.

Joanna Kiwilszo

## Dom Kultury PRAGA zaprasza

ul. Dąbrowszczaków 2, [www.dkpraga.pl](http://www.dkpraga.pl)

tel. (22) 618 41 51, [www.facebook.com/tupraga](https://www.facebook.com/tupraga)

**WAKACJE Z KULTURĄ 4-27 lipca (wtorki, środy, czwartki)**  
**Bezpłatne wakacyjne zajęcia dla dzieci w wieku 6-12 lat – zarówno dla osób indywidualnych jak i grup zorganizowanych spędzających okres letni w mieście. W programie m.in. pokazy naukowe Nadwiślańskiego Uniwersytetu Dziecięcego (NUD), zajęcia plastyczne, ogrodnicze, taneczne, kulinarne, ceramiczne, sportowe, spektakle plenerowe, animacje, zabawy.**

Zajęcia odbywają się w DK Praga oraz w Praskim Ogródku Sąsiedzkim przy al. Solidarności 55. Wstęp wolny.

Zapisy: [zapisy@dkpraga.pl](mailto:zapisy@dkpraga.pl), tel. 22 618 41 51 wew. 105.

Program:

**4 lipca** /wtorek/ I gr. 10.00-11.00, II gr. 11.30-12.30 /Kolorowa chemia – pokaz naukowy NUD (DK Praga)

**5 lipca** /środa/ I gr. 10.00-12.00, II gr. 12.00-14.00 /Tajemniczy Ogród – warsztaty plastyczne (Praski Ogródek Sąsiedzki)

**6 lipca** /czwartek/ 11.00-13.00 / Mapa Marzeń – spektakl plenerowy/animacje/zabawy (Praski Ogródek Sąsiedzki)

**11 lipca** /wtorek/ I gr. 10.00-11.00, II gr. 11.30-12.30 / Cztery żywioły – pokaz naukowy NUD (DK Praga)

**12 lipca** /środa/ I gr. 10.00-12.00, II gr. 12.00-14.00 - Zielnik – warsztaty plastyczno-ogrodnicze (Praski Ogródek Sąsiedzki)

**13 lipca** /czwartek/ 10.00-11.00, 11.00-12.00, 12.15-13.15, 13.15-14.15 - warsztaty taneczne Zumba Kids (Praski Ogródek Sąsiedzki)

**18 lipca** /wtorek/ I gr. 10.00-11.00, II gr. 11.30-12.30 - Detektyw w spiżarni – warsztaty chemiczne NUD (DK Praga)

**19 lipca** /środa/ 11.00-13.00 / Bajeczna Fiesta - spektakl plenerowy/animacje/zabawy (Praski Ogródek Sąsiedzki)

**20 lipca** /czwartek/ I gr. 10.00-12.00, II r. 12.00-14.00 - Fantastyczne ptaki – warsztaty plastyczne (Praski Ogródek Sąsiedzki)

**25 lipca** /wtorek/ I gr. 10.00-11.30, II gr. 12.00-13.30 - Warsztaty Kulinarne (DK Praga)

**26 lipca** /środa/ I gr. 10.00-12.00, II gr. 12.00-14.00 - Warsztaty ceramiczne (Praski Ogródek Sąsiedzki)

**27 lipca** /czwartek/ 10.00-11.00, 11.00-12.00, 12.15-13.15, 13.15-14.15 - Karate (Praski Ogródek Sąsiedzki)

## Podsumowanie konsultacji Strategii #Warszawa2030

Wpłynęło ponad 1600 pomysłów i uwag  
Dziękujemy! Większość uwzględnimy

---

## PRZYJDŹ NA SPOTKANIE DO CENTRUM KREATYWNOŚCI TARGOWA!

ul. TARGOWA 56  
**26 CZERWCA, godz. 17:30**

## #Warszawa2030

WARSZAWA PRZYSZŁOŚCI

[www.2030.um.warszawa.pl](http://www.2030.um.warszawa.pl)  
[www.facebook.pl/Warszawa2030](https://www.facebook.pl/Warszawa2030)  
[www.konsultacje.um.warszawa.pl](http://www.konsultacje.um.warszawa.pl)



## NAUKA

**ABSOLWENTKA ASP, z przygotowaniem pedagogicznym, udzieli lekcji rysunku, malarstwa i historii sztuki, dzieciom, młodzieży i dorosłym, tel. 516-630-068**

## ZDROWIE

**PRZYCHODNIA MEDICA**  
ul. Panieńska 4, tel. 22 619-52-31  
ginekolog, psychiatra

## USŁUGI

**ADWOKAT JOANNA LIPKA**  
przyjmuje już na Grochowie przy ul. Grenadierów 12 - umowy, odszkodowania, rozwody, alimenty, nieruchomości, spadki, sprawy karne, porady, tel. 517-355-662  
**AGD, telewizory, anteny** - naprawa, dojazd 602-216-943  
**CZYSZCZENIE** dywanów, wykładzin, tapicerki, karcherem, 694-825-760

**DEZYNSEKCJA** - odrobaczamy skutecznie - 22 642-96-16

**NAPRAWA maszyn do szycia**  
dojazd gratis 508-081-808

**STUDNIE** - abisyńskie, głębinowe, hydraulika, podłączenia, tel. 22 789-33-89, 506-938-201

**ZABUDOWY** balkonowe 514-165-445  
**ZŁOTA** rączka 606-181-588

## KUPIĘ

**ANTYKWARIAT** kupi cenne książki 22 622-11-54

**ANTYKWARIAT** kupi za gotówkę antyki: obrazy, zegary, srebra, plater, brązy, monety, meble, bibeloty, ul. Dąbrowskiego 1, 601-352-129, 22 848-03-70

**KUPIĘ każde auto, również rozbite i bez dokumentów 789-090-573**

**SKUP** nowych tabletów, telefonów komórkowych, 516-064-312

**DRZWI OKNA**

• Drzwi antywłamaniowe Gerda, Dorn  
• Drzwi wewnętrzne Porta, Dre, Pol-skone  
• Okna PCV i AL  
• Parapety wew. i zew.  
• Rolety wew. i zew. plisy, żaluzje, moskitiery

**PROMOCJA na okna 40%**  
raty - rabaty - sprzedaż - montaż  
Transport i obmiar gratis!

**MAR-MET, ul. Gorzykowska 3**  
tel. 22 679-23-41, 600-925-147  
mariusz\_gradek@wp.pl

[www.drzwiokna.waw.pl](http://www.drzwiokna.waw.pl)

**Przychodnia dla Zwierząt - lek. wet. Zygmunt Kosacki**  
Jabłonna, ul. Szkolna 22a, czynne: pon.-pt. 12-19, sob. 10-13  
tel. 22 782-48-88, 602-341-684, e-mail: [zygakosacki@wp.pl](mailto:zygakosacki@wp.pl)  
Pełen zakres usług

## Mydliny

Proszę Szanownych Państwa, miesięcznice zrodziły kontrmanifestacje. To niezaprzeczalna prawda. Brak dowodów na dowody, pomnikomus, brak profesjonalizmu przeciw autorytetom, atmosfera spisków, agentur, ataków, helu, oskarżeń, fenomen obrońców krzyża, fenomen kapłanów po każdej stronie sporu. Z autentycznej tragedii zaczyna się rodzić się opera mydlana. Po co?

Aliści co z Katyniem, Ostaszewem, Starobielskiem, Kozielskiem? Od 2010 roku nie było ani jednej rządowej delegacji na naszych wspólnych grobach.

Wróćmy do rozważań o szczurach i śmieciach. W pozostawionych, nadających się do zjedzenia odpadkach, namnażają się gryzonie. One właśnie rozsiewają to, czym zajmuje się bakteriologia. A jest to nauka boleśnie wiarygodna. Leptospiroza jest faktem od stuleci. Kuzynka syfilisu i boreliozy jest krętkiem, występującym w wielu odmianach

biologicznych. Najpopularniejsze to leptospira canicola, icterohaemorrhagiae, pomona,

Rezerwuarem zarazków są oczywiście wysypiska śmieci, oczka wodne, stare szklarnie, magazyny, miejsca pachnące pleśnią, bagniska, polowania i spacerów w nowych miejscach nad wodą, a także uchybienia w procedurach weterynaryjnych.

Dla przykładu: nie powinno się importować psów rasowych bez kompletu szczepień ochronnych. Ważne jest, aby

uniknąć miejsc popowodziowych i rozlewisk po intensywnych opadach. Bardzo ważnym wektorem są Wasze resztki, pozostawione po biesiadach na świeżym powietrzu. Uwierzyć?! Jak bardzo się ucieszył, jadąc ścieżką rowerową na wysokości ZOO na widok dziecka wracającego znad Wisły ze zgniecioną puszką po napoju wciśniętą w tylną kieszeń spodni. Dziękuję.

Jeżeli już wystąpią objawy, to przypominają choroby pokleszczowe, ponieważ przy silnej gorączce pojawia się krwimocz i żółtaczka. Leptospiroza to choroba jak pokleszczowe. To choroba siódmego dnia po.

Jeżeli po tygodniu od wycieczki lub ucieczki pojawi się apatia z gorączką, żółtaczka i wspomniany wcześniej krwimocz, jest to wskazanie do natychmiastowej wizyty u lekarza weterynarii. Po wykluczeniu babeszjozy, zaczynamy zwalczać krętki. Dokładniejsza diagnostyka polega na przeprowadzeniu posiewów bakteriologicznych z krwi i moczu, a także na testach serologicznych. Antybiotyki, którymi dysponujemy, działają antyborreliozowo i antyleptospirozowo. Dzięki nim możemy zwalczać wszystkie krętkowce. Na szczęście, leptospiroza przytrafia się rzadko. Od 1984 roku miałem trzy przypadki u psów. Jeden importowany jamnik z Niemiec, jeden polujący wyżeł, jeden cane corso zarażony przy rozbiórce szklarni. Dobrą wiadomością jest to, że dysponujemy szczepionkami przeciwko tym bakteriom. Złą, że leptospiroza może być zoonozą.

Projekt nr 28 – Praga Północ – projekt ogólnodzielnicowy – ZAGŁOSUJ I...

## ZOObach mur w nowej odSŁONIE

**Mur otaczający Warszawskie ZOO od strony Mostu Gdańskiego i Ronda Starzyńskiego to fragment smutny i zaniedbany. Mieszkasz w Warszawie? Możesz to zmienić! Od 14 do 30 czerwca zgłoś na projekt nr 28 z budżetu partycypacyjnego Miasta Warszawy.**

Po drugiej stronie muru jest magiczne, pełne ciekawych, intelektualnych przygód miejsce – Warszawski Ogród Zoologiczny. Projekt ma na celu upiększenie i oczarowanie brzydkiego, szarego muru, a tym samym uatrakcyjnienie otoczenia Pragi-Północ, jak również zaproszenie mieszkańców Warszawy do ciekawego spędzania wolnego czasu w towarzystwie zwierząt ze stołecznego ZOO.

Na szerokim na 200-metrów i wysokim na ok. 2,5 m murze może powstać barwny mural związany z ogrodem zoologicznym, ale też nawiązujący do Warszawy i jej losów. Na murze wymalowane byłyby egzotyczne zwierzęta, symbole związane z Warszawą np. wizerunek Pałacu Kultury nadgryzanego przez żyrafę i tonącego w egzotycznej roślinności bądź zabawny komiks. Mur zostałby wykorzystany jako przestrzeń artystyczna i edukacyjna oraz kolorowa ozdoba dzielnicy. Dodatkowo obecna technologia pozwoli na zabezpieczenie muralu przed zniszczeniami i jego dłuższą trwałość.

Do pomalowania niektórych elementów będą zaproszone dzieci z domów dziecka lub ze świetlic środowiskowych, co będzie miało dodatkowo wymiar społeczny, a tychże współautorów będzie napawało dumą.

Każdy spacer, przejażdżka w tym miejscu staną się przyjemniejsze, wzbogacające o nowe doświadczenia i impresje, także dla osób na co

dzień nie obcuujących ze sztuką. Biorąc pod uwagę turystów odwiedzających Warszawę, byłaby to również wizytówka miasta i dzielnicy.

Koncepcji może być wiele, ale cel jest jeden: przeobrażenie szarego, ponurego punktu dzielnicy w kolorowy obraz, który przyciągnie turystów, spodoba się mieszkańcom, a na twarzach dzieci będzie wywoływał uśmiechy.

## Zasady głosowania

Głosowanie potrwa od 14 do 30 czerwca 2017 (do godz. 23:59). Każdy MIESZKANIEC Warszawy może zgłaszać na pomysły, które uważa za ciekawe i potrzebne do realizacji.

## Głosować można na dwa sposoby:

\* przez Internet – na stronie [app.twojbudzet.um.warszawa.pl](http://app.twojbudzet.um.warszawa.pl) – aby zgłaszać musisz mieć dostęp do adresu e-mail. Na podany adres e-mail przyjdzie link aktywacyjny, który umożliwi Ci zgłoszenie.

Jeżeli nie dotarł e-mail z linkiem aktywacyjnym, sprawdź inne foldery w swojej poczcie np. spam lub zgłoś ten problem na adres [twojbudzet@um.warszawa.pl](mailto:twojbudzet@um.warszawa.pl).

\* papierowo – wypełniając kartę do głosowania. Przyjdź do urzędu dzielnicy lub innego wyznaczonego punktu do głosowania. Otrzymasz tam kartę z propozycjami pomysłów. Możesz zgłaszać na miejscu - będzie tam również pracownik urzędu, który może Ci pomóc. Przed oddaniem wypełnionej karty konieczne będzie okazanie ważnego dokumentu tożsamości. Nie ma możliwości przyniesienia karty w imieniu innej osoby.

## Szczegóły na:

<http://twojbudzet.um.warszawa.pl/aktualnosci/wydarzenia/zag-osuj-na-pomysly>

## Kto przygarnie Maczka

Maczek to mały kundelek, który został znaleziony na jednej z podwarszawskich wsi. Okazało się, że nazywa się Azor, ma dom, a właściwie dom zły. Przemoc, alkohol, bieda - w takich warunkach spędził swoje dzieciństwo. Jego właściciel bardzo źle traktował zwierzęta, które przewinęły się przez to gospodarstwo. Okoliczni mieszkańcy mówili, że widzieli, jak gospodarz bije psiaka. Patologiczny dom nie złał jednak Maczka - takie imię otrzymał na nowy start. To bardzo przyjacielski, spokojny i rezolutny kawaler. Maczek ma ok. 1 roku, waży 9 kg. Jest psem bardzo łagodnym w stosunku do ludzi, innych psów oraz kotów. Ładnie chodzi na smyczy, jest grzeczny. Maczek to cudowna psinka, która zasługuje na bezpieczny dom i kochającą rodzinę.

Kontakt w sprawie adopcji pieska:

Mikołaj tel. 796 123 413 lub Marzena - 502 387 206.

Na Zaciszu przyjmuje uzdrowiciel  
LOTHAR C. METZ

Absolwent Ortanez University w Quezon City oraz Azjatyckiego Instytutu Fundacji Paramedycznej w Pasay na Filipinach. Pochodzi z prowincji górskiej i wioski Anapo przynależnej do Benquet Tribe, która słynie z daru uzdrawiania praktykowanego i przechodzącego z pokolenia na pokolenie.

Znajduje zaburzenia energetyczne różnych organów w ciele człowieka i skutecznie je eliminuje.

Wzmacnia naturalne siły obronne organizmu, udrażnia i oczyszcza kanały energetyczne. Działa na wszystkich poziomach energii duchowej likwidując całe spectrum choroby. Poświęca choremu ok. pół godziny, ale zależy to od stanu chorego. Od tego też uzależnia wybór techniki. Raz są to manualne manipulacje, kiedy indziej uzdrawianie duchowe, praniczne bądź magnetyzacja tkanek.

LOTHAR skutecznie pomaga w leczeniu wielu chorób. Między innymi:

- nowotworowych, chorobach organów wewnętrznych
- prostaty, problemach hormonalnych
- zapaleniu stawów, problemach i zmianach reumatycznych
- chorobach układu nerwowego, udarze mózgu, migrenie,
- problemach z krążeniem, chorobach kobiecych
- bólach kręgosłupa, drętwienie rąk i nóg

**Przyjmuje na Zaciszu, ale możliwe są też wizyty domowe czy w innych wybranych przez pacjenta miejscach w dniach:**

**21, 22, 23, 24, 26, 27, 28, 29, 30 czerwca**  
**1, 3, 4, 5 lipca**

**Zapisy i informacje w godz. od 9 do 19**  
**pod numerami tel.: 22 679-22-47,**  
**605 324 865, 605 177 007.**

**Więcej informacji:**  
[www.filipinskiuzdrowienia.pl](http://www.filipinskiuzdrowienia.pl)



## Świętowanie 35-lecia

**28 maja Oddział Miłośników Bródna Towarzystwa Przyjaciół Warszawy uroczysto obchodził 35-lecie. Spotkanie w ratuszu Targówka zaczęło się wspólnym odśpiewaniem Hymnu Towarzystwa Przyjaciół Warszawy, którego tekst i muzykę napisała Regina Głuchowska. Przypomniano założyciela Oddziału Ryszarda Szolwińskiego (prezes od czerwca 1982 r. do stycznia 2003 r.) oraz Lechosława Zakrzewskiego (prezes od stycznia 2003 r. do maja 2007 r.). Głos zabrała aktualna prezes Regina Głuchowska.**

Dorobek oddziału to m.in.: ocalenie od zapomnienia wielkich postaci, tradycji, zabytków Targówka dla przyszłych pokoleń, prowadzenie działalności pamiątkarskiej, wydawniczej, kształtowanie postaw obywatelskich wśród dzieci i młodzieży. Do osiągnięć oddziału należą: konkurs „Warszawa w kwiatkach”, odrestaurowanie na Cmentarzu Bródnowskim 150 grobów i sarkofagów z XIX i XX wieku, wydanie książki „Bród-

no i okolice w pamiątkach mieszkańców” (I tom w r. 1995, II – w 2001), współorganizowanie w 1999 r. Międzyszkolnej Olimpiady wiedzy o Targówku, organizowanie plenerów, wystaw i wycieczek po Warszawie dla uczniów szkół na Targówku, odświeżenie w 2007 r. przed DK „Świt” obelisku ku czci praskich kolejarzy.

Na jubileuszowym spotkaniu głos zabrali m.in.: senator Marek Borowski, przewodni-

czący Rady Dzielnicy Krzysztof Miszewski, wiceburmistrz Paweł Michalec, którzy przypomnieli ważne wydarzenia i przekazali serdeczne podziękowania osobom, które działały i działają w Oddziale Przyjaciół Bródna TPW. Przypomniano, że Towarzystwo Przyjaciół Warszawy łączy, a nie dzieli społeczność i pokolenia. Zasłużeni działacze otrzymali dyplomy. Z inicjatywy Zarządu Głównego TPW sztandar Towarzystwa Przyjaciół Bródna został odznaczony medalem Krystyny Krahelskiej

Po koncercie kwartetu instrumentalnego uczestnicy spotkania podzieliili się jubileuszowym tortem. Wszyscy otrzymali książkę z wspomnieniami „Moje życie w powojennej, zrujnowanej Warszawie od 1945 roku”. Można się z nią zapoznać w redakcji „Nowej Gazety Praskiej”. **K.**



# Wokół Żąbkowskiej

„Czy czeka nas drogowy koszmar?“, „Będzie paraliż?“ to tylko przykłady łagodniejszych haseł, jakie w ostatnim czasie pojawiły się na jednym z lokalnych portali w związku z informacją, że brukowany odcinek ulicy Żąbkowskiej zostanie zamknięty dla ruchu tranzytowego na całe wakacje. Tekstów niecenzuralnych, a nawet rasistowskich, jakie pojawiały się pod medialnymi doniesieniami komentować nie będę. Jednak warto zauważyć, że nawet w internetowej ankiecie pod artykułem o ograniczeniu ruchu kołowego na fragmencie ulicy zdecydowanie przeważają (na moment pisania felietonu) zwolennicy wdrażanych przez miasto zmian.

A teraz kilka faktów. Żąbkowska jest jedną z najbardziej charakterystycznych i znanych ulic na Pradze. Od kilku lat jest objęta ochroną konserwatorską na odcinku brukowanym. Ograniczenie ruchu na tym fragmencie ulicy wynika z przepisów prawa – takie rozwiązanie przewiduje obowiązujący od 7 lat Miejskowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego dla

Pragi Centrum. Jednocześnie zabytkowa Żąbkowska pozostaje – nie waham się użyć tego określenia – tranzytowym ściekiem (uwielbianym również przez tiry mimo obowiązujących zakazów), w którego okolicy przekroczone są normy hałasu i zanieczyszczeń. W środku dnia, stojąc na tej ulicy i prowadząc rozmowę, czy to osobiście, czy przez telefon, nieraz zdarzało mi się krzyczeć, by skutecznie dotrzeć do rozmówcy. Inaczej się nie da rozmawiać.

Od 3 lat na brukowanej Żąbkowskiej odbywa się w letnie weekendy festiwal kultury ulicznej „Otwarta Żąbkowska”. Jednocześnie swoje imprezy organizuje dzielnica. Do obu inicjatyw można mieć zastrzeżenia związane z utrzymaniem porządku (przysłowiowe sikanie w bramach) oraz generowanym przez muzyków hałasem, zwłaszcza po godzinie 22.00. Na to skarżyli się mieszkańcy. Jednak ci sami mieszkańcy w większości popierają zamknięcie Żąbkowskiej i panującą na ulicy ciszę, czego najwymowniejszym przykładem była akcja „Żywa ulica”, gdy przez jeden z kwietniowych

weekendów Żąbkowska była zamknięta dla tranzytu (zmotoryzowani mieszkańcy mogli oczywiście wjeżdżać i wyjeżdżać – teraz zresztą też tak będzie).

Dlaczego warto brukowaną Żąbkowską zamknąć właśnie teraz dla ruchu tranzytowego, a nie we wrześniu, jak zostanie oddana do użytku Trasa Świętokrzyska? W wakacje ruch kołowy jest zawsze mniejszy. To po pierwsze. Po drugie, dotychczasowe zamykanie miało miejsce w weekendy, natomiast teraz można będzie sprawdzić niektóre rozwiązania komunikacyjne i przestrzenne w codziennej praktyce. I w przypadku wystąpienia problemów móc je skorygować. Ważna jest otwarta komunikacja i włączenie do procesu wdrażania zmian wszystkich lokalnych zainteresowanych – mieszkańców, którzy chcą zamkniętej i cichej Żąbkowskiej, lokalnych przedsiębiorców (których działania ściągają na Żąbkowską kolejne osoby, ale też mogą stanowić potencjalne źródło konfliktu z dotychczasowymi mieszkańcami), a także samorządowców, którym powinno zależeć na atrakcyjnej przestrzeni w samym centrum Pragi. Zamknięta dla tranzytu Żąbkowska może być przykładem do naśladowania nie tylko dla Warszawy. Warto tę szansę wykorzystać. Dla dobra Pragi i jej mieszkańców.



Kończąc, przypominam szanownym czytelnikom, że trwa głosowanie w ramach budżetu partycypacyjnego. Zachęcam szczególnie do zagłosowania na zgłoszony przeze mnie projekt ogólnodzielnicowy „Patrzmy radnym na ręce – sesje Rady Dzielnicy w Internecie” (numer 25 na liście do głosowania). Jego wdrożenie od razu nie rozwiąże wszystkich problemów, z którymi boryka się lokalny samorząd, ale z pewnością wniesie więcej transparentności i kultury (mieszkańcy będą mogli oglądać radnych „na żywo”) do praskiej polityki.

**Krzysztof Michalski**  
**Praskie Stowarzyszenie**  
**Mieszkańców „Michałów”**  
**Napisz do autora:**  
**stowarzyszenie.michalow@gmail.com**

## Praski folwark

# Gospodarność ZGN

Społeczeństwo, ponosząc daniny publiczne, czyli m.in. podatki, ma prawo przyglądać się poczynaniom swoich reprezentantów w Radzie Dzielnicy czy Radzie Warszawy. Reprezentantom, którzy powinni mieć poczucie realizowanej przez nich misji. Władza publiczna to bowiem nic innego, jak służba publiczna na rzecz mieszkańców. Czyżby w działalności struktur m.st. Warszawy była to czysta retoryka? Jak bowiem interpretować brak działań naprawczych ze strony urzędników ratusza w odpowiedzi na zastrzeżenia, skargi, petycje, podnoszone przez prażan wobec działalności ZGN w naszej dzielnicy.

ZGN, który realizuje działania określone w statucie w imieniu (...) i w granicach pełnomocnictwa, udzielonego przez Prezydenta m.st. Warszawy. W praktyce są to działania podejmowane w imieniu i na rzecz Prezydenta. ZGN, jako jednostka budżetowa, zgodnie z ustawą z 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych jedną z zasad, którymi powinna kierować się jest m.in. zasada efek-

tywności finansów publicznych. Polega na osiągnięciu akceptowanej relacji między wielkością wykorzystanych środków publicznych i efektami ich wykorzystania. Ustawodawca nakazuje podmiotom wydatkującym środki publiczne, aby realizując zadania publiczne, przestrzegały zasady celowości i oszczędności. Przejdźmy do konkretnych:

Koszty utrzymania ZGN w dzielnicy Praga Północ wynoszą rocznie ponad 90 mln zł, z czego w roku 2016 tylko ok. 12 mln czyli 13,6% wszystkich wydatków ZGN przeznaczono na podłączenie c.o., c.c.w. i działania w ramach Zintegrowanego Programu Rewitalizacji, programu, który jest kontynuacją działań ujętych w Lokalnym Programie Rewitalizacji na lata 2005-2013, a który ma zapewnić wszystkim mieszkańcom standardy XXI wieku (m.in. w każdej kamienicy bez wyjątku ciepła woda, łazienka i centralne ogrzewanie).

W roku 2016 zmniejszyła się liczba lokali, zarządzanych przez praski ZGN o 323 sztuki, a poniesione wydatki zwiększyły się o po-

nad 800 tys. zł. W praskim ZGN wydatki na pokrycie kosztów zarządu i eksploatacji w 2016 roku - jak czytamy w sprawozdaniu - wyniosły średnio miesięcznie 4,28 zł/m². Dla porównania, średnia stawka, stosowana przez wspólnoty mieszkaniowe kształtuje się na poziomie 2 zł/m². Czy wszystkie wydatki są aby na pewno w pełni uzasadnione - pytają mieszkańcy. Przypomnę sprawę remontu kapitalnego w budynkach 12 i 14 przy ulicy Markowskiej, na które wydatkowano w 2010 roku około 3,2 mln zł, a w roku bieżącym mieszkańcy będą wykwaterowani, celem przeprowadzenia kolejnego remontu, częściowo w tym samym zakresie, tj. remont stropu nad piwnicą, remont elewacji, remont klatki schodowej, wymiana stolarki drzwiowej, remont dachu czy wymiana instalacji wodno-kanalizacyjnej. Dwa remonty kapitalne w odstępie 7 lat? Kolejne przykłady - ZGN dokonuje wymiany stolarki okiennej w całym budynku, który został ujęty w ZPR do kapitalnego remontu (przedział czasowy 1,5 roku); ZGN buduje altankę śmietnikową za prawie 40 tys. zł, która za chwilę zostanie rozebrana, ponieważ jej lokalizacja w ZPR jest inna; ZGN zleca firmom zewnętrznym przeprowadzenie inwentaryzacji czy



wykonanie ekspertyz stanu technicznego budynków, które następnie znajdują się w załączniku do ogłoszonego przez praski ZGN w roku bieżącym przetargu na kolejne ekspertyzy. Jeśli uwzględnimy koszt takiej ekspertyzy od 18 tys. zł do 47 tys. zł za sztukę, to wydatki roczne ZGN faktycznie będą z roku na rok coraz wyższe. Może przy prawidłowej i rzetelnej realizacji planowej gospodarki remontowej w dzielnicy mieliśmy mniej decyzji PINB-u o zagrożeniu bezpieczeństwa i życia mieszkańców i natychmiastowym wykwaterowaniu? Ile jest w naszej dzielnicy budynków/lokal, gdzie dwukrotnie, a czasami i wielokrotnie wykonano te same prace remontowe, wydając przy tym środki publiczne?

Jak twierdził Henry Hazlitt „Sztuka ekonomii polega na tym, by spojrzeć nie tylko na bezpośrednie, ale i na odległe skutki danego działania czy programu; by śledzić nie tylko konsekwencje, jakie dany program ma dla jednej grupy, ale jakie przynosi wszystkim”.

Czy wóldarze miasta dostrzegają narastający problem w praskim ZGN i podejmą działania - czas pokaże. Co ciekawe, zastrzeżenia mieszkańców Pragi Północ coraz wyraźniej artykułowane, dotyczą wyłącznie działalności ZGN, jednej z kilku jednostek budżetowych dzielnicy bezpośrednio podległych Prezydent m.st. Warszawy.

Jest w tym wszystkim jeden pozytywny, odnowujemy pierwszy sukces ZPR. Cel główny (IV) został osiągnięty – zwiększa się aktywność społeczna i obywatelska mieszkańców, coraz więcej prażan identyfikuje się z miejscem zamieszkania. Czy wóldarze miasta wsłuchają się w głos mieszkańców, czy ZPR jest tylko przykrywką?

Jeśli w swoim najbliższym środowisku są sprawy, które budzą Państwa wątpliwości, zapraszam do przesyłania informacji drogą mailową lub osobistego kontaktu podczas dyżurów radnego.

**Małgorzata Markowska**  
**radna niezależna**  
**w Dzielnicy Praga Północ**  
**malgorzata.h.markowska@gmail.com**

## Prosto z mostu

# O dietach i radnych

Przy okazji debaty o rozporządzeniu w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych zgłaszam pomysł, jak należałoby uregulować diety radnych. Przyszedł mi on do głowy podczas lektury artykułu w „Wyborczej” promującego ambitnego młodego radnego, który zapowiedział zamiar kandydowania w przyszłym roku na prezydenta Warszawy. Otóż - jak podaje gazeta - działacz ów utrzymuje się z diety radnego. Do najważniejszej funkcji zarządczej w mieście aspiruje zatem trzydziestolatek, którego jedynym doświadczeniem zawodowym jest baby-sitting, czyli dorywcze opiekowanie się dziećmi.

Pomysł, by dieta była głównym źródłem dochodów radnego, to symbol porażki idei samorządności, spowodowanej upartyjnieniem samorządu, z którym to zjawiskiem ów młody radny - trzeba mu oddać sprawiedliwość - walczy. W partiach bowiem wymyślono, by diet używać jako stypendiów dla działaczy, dla starszych w radach nadzorczych, dla młodszych - w samorządach.

Nie tak miało być. Przez stulecia radnymi byli doświadczeni obywatele: lokalni przedsiębiorcy, prawnicy, lekarze, nauczyciele. Dieta była dla nich ekwiwalentem za utracone dochody w czasie, który poświęcili wspólnocie lokalnej. W III RP wyszło jednak inaczej.

Najpierw okazało się, że nasz kraj nie umie pozbyć się dziedzictwa socjalizmu i większość drobnych przedsiębiorców nie gospodarzy na swoim, lecz na mieniu gminnym. A ktoś taki nie powinien być radnym gminy. Wkrótce miłośnicy przepisów antykorupcyjnych zabronili uczestnictwa w samorządzie dyrektorom szkół, szpitali i temu podobnych placówek (to już bzdura zupełnie: radnym nie może być ktoś, kto wie najwięcej o funkcjonowaniu służby zdrowia czy oświaty w gminie). Wtedy do samorządu wkroczyły partie. Radnymi zaczęli zostawać asystenci posłów, pracownicy biur poselskich,



które nie płacą tyle, ile by chciały, młodzi członkowie władz partyjnych. A ułożeni tak radni byli wdzięczni i lojalni...

Jeżeli samorząd ma być żywy, zjawisko to trzeba ukrócić. Dieta radnego nie może być pomysłem na dorobienie sobie. Trzeba wrócić do źródeł. Ktoś, kto zarabia dużo, działając w samorządzie również dużo finansowo traci: lekarz, który rezygnuje z dyżuru, czy sklepikarz, który ma mniej czasu na biznes. Należy mu to wynagrodzić. Natomiast dla kogoś, kto zarabia mało, dieta nie powinna być motywacją do kandydowania na radnego. Bo to jest selekcja negatywna.

Lekarstwo na selekcję negatywną jest proste: dieta nie powinna być ustalona kwotowo dla wszystkich, lecz wyliczana indywidualnie, proporcjonalnie w stosunku do utraconych zarobków. Można je w przybliżeniu określić na podstawie dochodów za poprzedni rok, które radni i tak muszą ujawnić. Oczywiście, z uwzględnieniem stopnia uczestnictwa w pracach rady i jej komisji. Gwarantuję rezultat już po następnych wyborach.

**Maciej Bialecki**  
**Wspólnota Samorządowa**  
**maciej@bialecki.net.pl**  
**www.bialecki.net.pl**

## Chłodnym okiem

# Czas wyborów

Szanowni Państwo, trwa głosowanie, głosowanie nad projektami IV edycji budżetu partycypacyjnego. Rozpoczęło się 14, a zakończy 30 czerwca. W ramach tej edycji możemy jako mieszkańcy Pragi w sposób bezpośredni zdecydować, na co w 2018 roku zostaną wydatkowane trzy miliony złotych. Zespół ds. budżetu partycypacyjnego, którego po trzech latach przewodniczenia w tej edycji jestem wiceprzewodniczącym, zdecydował, że jeden milion kierujemy na wydatki ogólnodzielnicowe, a po kolejnym milionie na projekty zgłoszone na północ i południe od linii ulic Targowa-Radzyńska. Po ostatecznej weryfikacji projektów pod kątem zgodności z regulaminem, zespół dopuścił do głosowania 32 projekty ogólnodzielnicowe oraz 25 projektów na północ i 27 projektów na południe od linii Targowa-Radzyńska. Wartość wszystkich projektów przekracza 10 milionów złotych. Przed nami więc trudne decyzje. Głosować można zarówno przez internet, jak i osobiście w siedzibie urzędu przy Kłopotowskiego (14-30.06 w godzinach pracy urzędu), a także w wyznaczonych terminach w administracjach przy Burdzińskiego 7 (28.06 od 13 do 19) i Mackiewicz 11 (21.06 od 11.30 do 15.30). Nowością będzie uruchomiony punkt plenerowy w dniach 27 i 29 czerwca w godz. 13-19 na skwerze przy Jagiellońskiej 47. Mam świadomość pewnego niedosytu z Państwa strony. W wielu rozmowach pojawia się ten sam wątek braku realizacji zwycięskich projektów. Staram się jako radny monitorować ich przebieg i na bieżąco dzielić się z Państwem uzyskanymi informacjami. W roku ubiegłym zwycięskich projektów było 37, z czego połowę miała zrealizować dzielnica, a połowę jednostki miasta. Stan realizacji na



chwilę obecną oceniam negatywnie, ale to dopiero połowa roku. Tak na marginesie, inwestycje to nie jest mocna strona PiS-owskiego zarządu dzielnicy na Pradze Północ. Będę się dopytywał o to w moich interwencjach, które możecie znaleźć Państwo na stronach urzędu. Wśród tegorocznych projektów dominują - podobnie jak w latach poprzednich - projekty proekologiczne i infrastrukturalne. Najdroższy został wyceniony na 800 tys. złotych, a najtańszy na niecałe 4 tysiące. Znajdziecie tu Państwo projekty nowe, jak i takie, które nie zyskały uznania w poprzednich edycjach i zostały ponownie zgłoszone. Ja osobiście zagłosowałem w sumie na 16 projektów. Wsparłem pomysły proekologiczne i dotyczące transparentności prac samorządu. Budżet partycypacyjny to dobra szkoła świadomości obywatelskiej, a więc Szanowni Czytelnicy, do urn.

**Ireneusz Tondera**  
**radny Dzielnicy Praga Północ**  
**Sojusz Lewicy Demokratycznej**  
**i.tondera@upcpoczta.pl**

## Inicjatywa Mieszkańców Warszawy

# Po co likwidować chirurgię dziecięcą w Szpitalu Bielańskim?

Propozycja likwidacji chirurgii dziecięcej w Szpitalu Bielańskim wzbudza emocje już od kilku miesięcy. Czy przeniesienie tego oddziału do Warszawskiego Szpitala dla Dzieci przy ul. Kopernika jest dobrym rozwiązaniem? Według mnie nie. Podobnie uważają tysiące mieszkańców sprzeciwiających się tej decyzji. Niemniej jednak pod koniec maja rada społeczna Szpitala Bielańskiego podjęła taką właśnie decyzję. Jej skutki będą odczuwali także mieszkańcy innych dzielnic, a nawet miejscowości podwarszawskich.

W Warszawie oddziały chirurgii dziecięcej znajdowały się jak dotąd w szpitalach: Bielańskim oraz przy ul. Niekańskiej. A pod Warszawą - w Dziekanowie Leśnym. Nic więc dziwnego, że propozycja przeniesienia tego oddziału z jednego szpitala do innego (przy ul. Kopernika) spowodowała reakcję mieszkańców. Reakcję sprzeciwu. Mimo to decyzja zapadła. Jak jest ona argumentowana? Tym, że w nowej placówce będą lepsze warunki do leczenia, a w

obecnej obłożenie było za niskie. Zwolnione zaś w ten sposób miejsce ma zostać wykorzystane do zwiększenia wydajności SORu w Szpitalu Bielańskim.

Warto jednak spojrzeć na kwestię umiejscowienia chirurgii dziecięcej w Warszawie pod kątem demografii w naszym mieście. W której dzielnicy jest najwięcej dzieci? Na Białołęce, a więc w dzielnicy sąsiadującej z Bielanami. Z dotychczasowej placówki korzystały też: Bemowo, Jabłonna czy Legionowo. Zabranie oddziału z Bielani i przeniesienie go do Śródmieścia spowoduje utworzenie „dziury” w północnej części Warszawy. A więc, jeżeli planować poprawę warunków leczenia dzieci, to raczej poprzez podnoszenie standardów w Szpitalu Bielańskim, a nie przenoszenie oddziału w zupełnie inne miejsce.

Mam nadzieję, że decyzja ta zostanie jeszcze rzetelnie przeanalizowana przez decydentów, a więc przede wszystkim władze miasta. Bardzo ważny jest równomierny



rozwoj Warszawy, taki, który zagwarantuje dobry dostęp do usług medycznych mieszkańcom wszystkich dzielnic. Dlatego zdecydowanie wskazane jest, aby szukać alternatywnych rozwiązań.

**Piotr Basiński**  
**radny Dzielnicy Białołęka**  
**Stowarzyszenie**  
**„Inicjatywa Mieszkańców Warszawy”**  
**Koło „Inicjatywa Mieszkańców Białołęki”**



# Festiwal Rzemieślników w Muzeum Warszawskiej Pragi

**Rymarze, skórnicy, gorseciarce i modystki - czy jeszcze istnieją? Ależ tak! Można się było o tym przekonać 10 czerwca w Muzeum Warszawskiej Pragi, podczas Festiwalu Rzemieślników - imprezy, której bohaterami byli prascy wytwórcy.**

Festiwal był kulminacyjnym wydarzeniem cyklu „Wykonane na prawym brzegu. Rzemieślnicy” i miał na celu, podobnie jak cały cykl, prowadzony przez Katarzynę Chudyńską-Szuchnik, promocję rzemiosła i ginących zawodów. Tego dnia od rana, na dziedzińcu Muzeum Warszawskiej Pragi można było spotkać mistrzów cechowych – krawców, szewców i rymarzy, którzy udowodnili, że rzemiosło na Pradze nie zanika, ale wręcz przeciwnie, odradza się. Bywa, że młodzi przejmują warsztaty po rodzicach i kontynuują ich pracę, jak na przykład Krzysztof Kaczmarek, który po latach wrócił do zawodu swojej mamy kapeluszniczki.

Pokazy rzemiosła na żywo, m.in. garncarstwa, wyrobu kołder, rymarstwa, rozmowy z mistrzami i warsztaty z rzemieślnikami, w trakcie których zaprezentowali oni swoje umiejętności i techniki, przyciągnęły tłumy warszawiaków. Dużą popularnością cieszyły się też warsztaty w formule „repair cafe” (nie wyrzucaj, napraw). Były to spotkania m.in. z modystką, krawcem, sztukatorem, konserwatorem mebli, złotnikiem i szczotkarzem.

Przygotowano także bogatą ofertę warsztatów dla dzieci, w trakcie których mogły one zbudować samochodzik, skonstruować grający instrument strunowy, skomponować mydło wg samodzielnie dobranej linii zapachowej, zaprojektować i ozdobić książeczkę oraz uszyć maskotkę - misia.

Gościem specjalnym festiwalu była projektantka Gosia Baczyńska, od 10 lat działająca na Pradze, gdzie na ulicy Floriańskiej ma swoją pracownię.

- Praga wciąż mnie inspiruje – powiedziała projektantka – do tego stopnia, że kilka lat temu zdecydowałam się zrobić pokaz swojej kolekcji na praskim podwórku.

Powstał pokaz odtwarzający choreografię filmu krótkometrażowego „Tango” z 1980 r., autorstwa Zbigniewa Rybczyńskiego, animacji nagrodzonej pierwszym w polskiej historii Oscarem. Ten pokaz na praskim podwórku uznany został za na tyle reprezentatywny dla

tego, co dzieje się obecnie na Pradze, że film z niego został umieszczony na wystawie stałej w Muzeum Warszawskiej Pragi, w części prezentującej współczesność dzielnicy.

Dumna z tego powodu Gosia Baczyńska, opowiadając o swojej pracy, o przygotowanych wielkich kolekcjach, mówiła jak ważne są dla niej tkaniny.

- Tkaniny oglądam przez dotyk – wyjaśniła projektantka – jak mi coś zaskrzypi – nie ma szans.

Po specjalnie dla niej produkowane żakardy jeździ do Włoch, a z kolei najlepsze koronki przywozi z Francji, z manufaktur z okolic Calais. Tkaniny trzeba zamówić na tyle wcześniej, aby włoscy czy francuscy wytwórcy zdążyli je wyprodukować przed wakacjami. Wszystko musi być jednak gotowe na pokazy w Paryżu na przełomie września i października.

Wybór tkanin to bardzo istotny, ale tylko początkowy element przygotowania kolekcji. Najważniejsze są dobre krawcowe, których Gosia Baczyńska na stałe zatrudnia siedem.

- Moje krawcowe bardzo często są współautorkami projektów – powiedziała projektantka. – Niestety, sporo z nich odeszło na emeryturę. To świetne rzemieślniczki, które pracowały w Modzie Polskiej, niesamowicie utalentowane, wspaniale wykształcone.

Na pytanie, jakie cechy powinna mieć dobra krawcowa, Gosia Baczyńska odpowiedziała, że osoba taka musi odznaczać się wyobraźnią przestrzenną, mieć oczywiście wspaniale opanowane rzemiosło krawieckie, czyli umieć doskonale szyć oraz powinna znajdować nowe sposoby łączenia tkanin.

- To trudny zawód, którego nie można nauczyć się do końca – dodała projektantka.

Gosia Baczyńska, autorka pięknej sukni dla Magdaleny Boczarskiej, zaprojektowanej specjalnie na premierę filmu „Sztuka kochania”, współpracowała również z filmem i operą, projektowała też kolekcje odzieży dla marki Reserved, jednak, jak sama przyznaje, najbardziej spełnia się prezentując nowe kolekcje na wiel-

kich pokazach. I choć jest uwieczniona w Muzeum Warszawskiej Pragi, nie chce tworzyć do muzeum. Pragnie, aby w jej sukniach panie przeżywały piękne chwile, po prostu czuły się fantastycznie.

Jeszcze jeden pokaz w czasie Festiwalu Rzemieślników szczególnie zainteresował kobiety (choć nie tylko) – to pokaz gorseciarstwa. Piękne gorsety na różne okazje prezentowała Anna Mieszkowska, właścicielka pracowni „Absynt”. Pani Anna najpierw ciekawie przedstawiła historię gorsetów od XVI wieku po czasy współczesne. Następnie pokazała ich różne rodzaje, od modelujących, wyszczuplających czy redukujących talię, po gorsety ciężowe, gorsety elektryczne, pomagające pozbyć się reumatyzmu, a nawet gorsety dla panów. Powszechny entuzjazm wywołała wśród

pań możliwość przymierzenia tej części garderoby. Odważne kandydatki po zasznurowaniu twierdziły, że da się w tym wytrzymać najwyżej 10 minut. Anna Mieszkowska ma jednak wiele zamówień, tak od klientek indywidualnych, jak też na potrzeby filmu, (np. „Hiszpanki”) czy teatru.

Festiwal Rzemieślników to była impreza odkrywczą, ponieważ pokazała, jak duży potencjał stanowią prascy rzemieślnicy. Dla wielu, szczególnie młodych warszawiaków, była to też niezwykła okazja, by poznać niektóre zawody, zobaczyć przy pracy rymarza czy modystkę. Jak się okazało, przedstawione przez rzemieślników z wieloletnim doświadczeniem, te nieco zapomniane profesje, budzą ogromne zainteresowanie.

Może więc nie jest to sprawa tak niszowa, jakby się zdawa-



**Anna Mieszkowska z pracowni „Absynt” opowiada o gorsetach**

ło. Nie wiadomo, czy świat pójdzie w kierunku totalnego umasowienia, czy jednak ten mały rynek, jakim jest rzemiosło zostanie doceniony. Oby

tak się stało. Warto więc rzemiosło promować, a Festiwal Rzemieślników jest dobrym na to sposobem.

**Joanna Kiwilszo**

## Białoleka w soczewce

14 czerwca prezydent Warszawy zgodnie z ustawą o ustroju m.st. Warszawy z 15 marca 2002, a konkretnie z 4 i 7 ustępem artykułu 10 tej ustawy, powołała zarząd dzielnicy Białoleka w osobach dotychczasowej burmistrz Ilony Soja-Kozłowskiej (Platforma Obywatelska), wiceburmistrza Marcina Adamkiewicza (Inicjatywa Mieszkańców Białoleki), który pełnił już tę funkcję oraz wiceburmistrza Dariusza Kacprzaka. Decyzja o zarządzie komisyjnym zapadła na skutek niemożności powołania zarządu przez radnych dzielnicy w wyniku pata spowodowanego przez konflikt między koalicją i opozycją i remisowe głosowania 11 do 11. Kim jest Dariusz Kacprzak? Na jego facebookowym profilu można przeczytać: „Ukończyłem studia magisterskie na Uniwersytecie Warszawskim na kierunku politologia oraz prawo na SWPS Uniwersytecie Humanistyczno-Społecznym. Odbylem również studia MBA w Prywatnej Wyższej Szkole Biznesu i Administracji w Warszawie oraz zarządzanie w administracji w Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie. Na tej uczelni ukończyłem również studia doktoranckie z zakresu zarządzania.

Mam za sobą bogate doświadczenia zawodowe, zarówno w sektorze prywatnym, jak i publicznym. Pracowałem jako prywatny przedsiębiorca, członek zarządu spółek prawa handlowego, a także pracownik administracji samorządowej m.in. pełniłem funkcję dyrektora Biura Rady m.st. Warszawy. Byłem też wykładowcą Uniwersytetu Warszawskiego i WSN im. Polanowskiego. (...) Jestem bezpartyjny. Od wielu lat mieszkam na Białolece, ale szczególnym sentymentem darzę Pragę-Północ.”

\*\*\*

Od 21 czerwca do 26 lipca można będzie zapoznać się z projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Winnicy Północnej, można także będzie zgłaszać swoje uwagi do tego projektu. Obszar planu od północy wyznacza najogólniej północna granica Kanału Henrykowskiego, od północnego wschodu wschodnia linia rozgraniczająca ulicy Modlińskiej, od południowego wschodu północno-zachodnia linia rozgraniczająca ulicy Sprawnej, od zachodu południowo-zachodnia linia rozgraniczająca ulicy Marcina z Wrocimowic. Szczegóły projektu planu można będzie oglądać w Urzędzie m.st. Warszawy przy Marszałkowskiej 77/79, na parterze, od poniedziałku do piątku w godz. od 8:00 do 16:00. Plan będzie także dostępny w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem [www.bip.warszawa.pl](http://www.bip.warszawa.pl).

Dostępna dla wszystkich zainteresowanych dyskusja nad projektem planu odbędzie się 28 czerwca o 17:00 w sali konferencyjnej białoleckiego ratusza. Uwagi do projektu planu można składać wyłącznie na piśmie do 16 sierpnia tego roku. Powinny być adresowane do prezydent Warszawy i składane za pośrednictwem Biura Architektury i Planowania Przestrzennego, opatrzone imieniem i nazwiskiem oraz adresem i numerem nieruchomości, której dotyczą.

\*\*\*

Zgłoszone już zostały 133 projekty do 4. edycji budżetu partycypacyjnego Białoleki. Przyszedł czas na głosowanie nad nimi w dwóch obszarach: ogólnodzielnicowym i w trzech lokalnych. Głosować można na dowolną ilość projektów. Jedyne ograniczenie jest kwota. Zsumowane koszty realizacji projektów budżetów partycypacyjnych, na które zgłaszuje każdy uczestnik, nie mogą przekroczyć kwoty 1 mln zł. Głosowanie do pomoru – przez internet lub w siedzibie urzędu dzielnicy za pomocą papierowych kart do głosowania. Ze szczegółami głosowania można zapoznać się pod adresem: [http://www.bialoleka.waw.pl/strona-955-glosowanie\\_na\\_projekty.html](http://www.bialoleka.waw.pl/strona-955-glosowanie_na_projekty.html)

(egu)

## Pracuj w Wileńskiej

- Targi Pracy i pierwsze podsumowania



**Arnaud Burlin, Dyr. Zarządzający Unibail-Rodamco na Europę Centralną w towarzystwie szefowej marketingu Anny Bator otwiera Targi Pracy w Galerii Wileńskiej**

dokończenie ze str. 1  
wpisuje się w życie lokalnej społeczności – powiedział Arnaud Burlin, dyrektor zarządzający Unibail-Rodamco na Europę Centralną, który oficjalnie otworzył Targi Pracy. – Do Galerii Wileńskiej ludzie przychodzą nie tylko robić zakupy, ale także po to, by miło spędzić czas w restauracji czy napić się kawy. W tym miejscu toczy się część lokalnego życia. Tym bardziej zależy nam, aby pomóc młodym prażanom, którzy z różnych powodów, np. niewystarczającego wykształcenia mieli wcześniej trudności z wej-

ściem na rynek pracy, znaleźć pierwsze zatrudnienie.

Dyrektor Galerii Wileńskiej, Marta Chojnacka życzyła wówczas wszystkim kandydatom powodzenia i podpisania umów na jak najlepszych warunkach. Wyraziła też nadzieję, że dzień Targów Pracy będzie dla wielu z nich początkiem ciekawej zawodowej przygody. I rzeczywiście, tak się stało.

Dziś wiemy, że już 12 osób rozpoczęło swoją zawodową przygodę w Galerii Wileńskiej podpisując umowę o pracę z najemcami Galerii i liczba ta ciągle wzrasta.

**Joanna Kiwilszo**

**nowa gazeta praska**

**Następna gazeta - 5 lipca**

Redaktor naczelny Ewa Tucholska. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny Paweł Mechowski, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk ZPR Media Spółka Akcyjna. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, adiustacji i skrótów w tekstach. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem ■ lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

**Redakcja:** 03-462 Warszawa, ul. Jagiellońska 42 lok. 73/73A tel./faks **22 618-00-80**

poniedziałek w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14 Jesteśmy na facebooku pod hasłem **Nowa Gazeta Praska**

<https://www.facebook.com/nowapraska>

strona internetowa - [www.ngp.pl](http://www.ngp.pl)

e-mail dla tekstów - [ngp@ngp.pl](mailto:ngp@ngp.pl)

dla reklam i zdjęć [reklama@ngp.pl](mailto:reklama@ngp.pl)

redakcja: [redakcja@ngp.pl](mailto:redakcja@ngp.pl)

**Nasi przedstawiciele:**

Bogumiła 507-257-824, Jagoda 605-037-515, Paweł 609-490-949



**Gosia Baczyńska**